



Druk wytłuszczony – moderator

Druk standardowy – respondent

[jak ktoś się śmieje – 😊]

(ns – gg:mm:ss) – fragment niezrozumiały

Witam Państwa w imieniu Biura Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa. Moje nazwisko Bożena Kaczmarska-Michniak, jestem dyrektorem Biura. Razem ze mną jest dzisiaj chyba najważniejsza osoba, projektant planu miejscowego, który jest nazwany Rynek Krowoderski. Jest to kolejne zapewne spotkanie z częścią Państwa, bo jak Państwo wiecie, w ramach konsultacji społecznych, były spotkania na terenie Politechniki Krakowskiej, kiedy wstępnie przedstawialiśmy koncepcję tego planu miejscowego Rynek Krowoderski. Przystąpienie do opracowania tego planu miejscowego nastąpiło tuż po tym, jak Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę o uchwaleniu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, to znaczy po lipcu 2014 roku, po czym podejmowała kolejne uchwały o przystąpieniu do planów miejscowych. Rada Miasta Krakowa uznała, że jeden z pierwszych planów, który powinien być opracowywany, to jest właśnie plan Rynek Krowoderski. Państwo zapewne wiecie z jakiego powodu. Nie chcę się tutaj rozwodzić na ten temat, bo to nie jest czas i miejsce. Natomiast oczywiście zapędy inwestycyjne były takie, które Państwo, jako mieszkańcy, nie zawsze akceptowaliście. No i plan miejscowy ma główny cel, aby ustalić warunki zabudowy właściwej tego bardzo ważnego miejsca w mieście. To nasze dzisiejsze spotkanie jest zgodnie z procedurą, o której mówi Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Mamy wyłożenie projektu do publicznego wglądu, które odbywa się w Biurze Planowania Przestrzennego i będzie się jeszcze odbywać do 28 września. To jest ten moment, w którym Państwo możecie przyjść do biura, zadać indywidualne pytania i mam nadzieję, że projektanci na te pytania Państwu odpowiedzą. Jest to też moment, w którym Państwo możecie składać uwagi do projektu planu i w okresie wyłożenia, ale jeszcze 14 dni po zakończeniu wyłożenia, będziemy te uwagi od Państwa zbierać, czyli można je składać do 12 października. Oczywiście dzisiaj jest ten moment, dyskusja publiczna. My pozwolimy sobie przesłać listę obecności. Bardzo prosimy o podpisanie się. Proponuje w ten sposób, że ja oddam głos Pani projektant, która omówi wstępną koncepcję projektu



planu, potem będziemy Państwu podawać mikrofony, będę prosiła o przedstawienie się, o zadanie pytania, i my postaramy się na te pytania odpowiedzieć. Jeszcze może tylko powiem, że podczas wyłożenia, oczywiście my pracujemy tak jak urząd, od godziny 7.30 do godziny 15.30, natomiast są wyznaczone godziny, kiedy projektanci na pewno są do Państwa dyspozycji, to znaczy poniedziałek, 13.30 -15.30, wtorki, środy, czwartki i piątki, 10.00-12.00. Wszystkie materiały, dotyczące tego projektu planu, znajdziecie Państwo również na stronie Biura Planowania Przestrzennego i przez 24 godziny na dobę możecie się Państwo z nimi zapoznawać. Tak jak mówiłam, oddaję głos, Pani Bożena Faber, główny projektant planu.

B.F.: Dziękuję bardzo Pani dyrektor. Dzień dobry Państwu. Proszę Państwa, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Rynek Krowoderski, jest sporządzany na podstawie uchwały Rady Miasta Krakowa z dnia 8 października 2014 roku. Ten rysunek przedstawia załącznik graficzny granic, określający granice obszaru objętego planem. Ten obszar zwiera się pomiędzy ulicami Kazimierza Wielkiego, Urzędniczą, Lea i Galla. To jest 6 kwartałów zabudowy przy ulicy Królewskiej. 29 października 2014 roku przedstawiliśmy Państwu na spotkaniu z mieszkańcami całą procedurę, na której opiera się sporządzanie projektu planu miejscowego, i przedstawiliśmy uwarunkowania wynikające z dokumentu studium, ponieważ mamy nowy dokument studium od końca zeszłego roku. 17 marca natomiast przedstawiliśmy Państwu wstępną koncepcję miejscowego planu zagospodarowania Rynek Krowoderski, przedstawiliśmy uwarunkowania formalno-prawne, przyrodniczo-kulturowe i konserwatorskie, ponieważ te wszystkie materiały zostały już opracowane i przeanalizowane, mogła powstać koncepcja. Państwo składaliście wnioski do planu. Wnioski do planu można było składać od 30 października 2014 roku do 28 listopada. W tym terminie wpłynęło 13 wniosków, a właściwie 13 pism z wnioskami. Wnioski, analizując zawartą treść w tych pismach, podzieliliśmy na trzy grupy. Pierwsza grupa, to była grupa wniosków o utworzenie rynku na placu przed dawnym Pewexem, na którym nie będzie zabudowy i zachowanie jak największej ilości istniejącej zieleni. Druga grupa wniosków, to były wnioski, w których przeważały postulaty o utworzenie rynku, ale z niewielkim obiektem usługowym, na przykład z kawiarnią. I trzecia grupa wniosków, to były wnioski, w których postulowano zabudowę placu przed dawnym Pewexem. Tak podzieliśmy dla roboczej analizy. Złożone wnioski zostały rozpatrzone w momencie sporządzenia projektu planu przez Prezydenta Miasta Krakowa. Było to 15 czerwca 2015 roku. To zarządzenie i sposób rozpatrzenia wniosków, i uzasadnienie dla negatywnego rozpatrzenia wniosków, jest publikowane na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej. Tutaj jest adres, zawsze



można tam sięgnąć i znaleźć ten sposób rozpatrzenia wniosków. Złożono 13 pism, to już mówiłam wcześniej. Te pisma zawierały 62 postulaty i każdy z tych postulatów rozpatrywaliśmy osobno. Uwzględniono w całości 22 postulaty, 21 uwzględniono tylko w części, 13 nie uwzględniono, a 6 z tych postulatów nie dotyczyło tak zwanej materii planistycznej, czyli nie można było uwzględnić tego w ustaleniach planu. Po przeanalizowaniu wszystkich uwarunkowań, po rozpatrzeniu wniosków, a właściwie równocześnie z rozpatrzeniem wniosków, został sporządzony projekt planu i został przedstawiony do opiniowania i uzgodnień. Uzyskał pozytywne opinie i uzgodnienia, między innymi od tych instytucji i organów, które tutaj są wymienione. Po uzyskaniu tych opinii i wprowadzeniu zmian, które wynikały głównie z opinii Miejskiej Komisji Urbanistyki i Architektury, projekt planu został przedstawiony Państwu w trakcie wyłożenia. To się odbywa w tym momencie. Teraz, to są te etapy, w których Państwo, w procedurze planistycznej, możecie brać udział. Składanie wniosków, to już ten etap minął, teraz mamy wyłożenie, obecnie, w tym momencie, mamy dyskusję publiczną, a jeszcze będziecie Państwo mogli składać uwagi dotyczące projektu planu do 12 października 2015 roku. Tutaj jeszcze szczegółowo powtarzam dla pamięci, informacja o wyłożeniu, jak się odbywa. Można oglądać projekt planu wraz ze wszystkimi załącznikami na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, ale można też oglądać go w Biurze Planowania Przestrzennego przy ulicy Sarego, w godzinach pracy biura. Jeżeli chcielibyście Państwo szczegółowych wyjaśnień od projektantów, to w tych godzinach, które Pani tutaj już wcześniej powiedziała. Tu są wpisane, łatwo zapamiętać. Przejdę teraz do omówienia projektu, który jest wyłożony. Po pierwsze, cele sporządzania tego projektu. Nadrzędnym celem jest ustalenie takich narzędzi, żeby mógł powstać Plac Miejski, Rynek Krowoderski. To jest główny cel planu, żeby na miejscu parkingu przed dawnymi budynkami Pewexu, mogło powstać miejsce, które będzie centrum dzielnicowym, które będzie jakoś mieszkańcom służyło, i równocześnie, żeby to była przestrzeń publiczna, która będzie zachowywała standardy europejskie. I przy tym wszystkim, żeby można było uregulować problemy parkowania samochodów, bo w tym rejonie wiemy, że jest ciasno. [prezentacja] To jest plansza, która przedstawia projekt planu. I tutaj, to jest rysunek, dokument. Tutaj może omówię poszczególne (ns - 00:26:22), bo może w ten sposób będzie łatwiej. Teren ten brązowy, to są tereny zabudowy wielorodzinnej, mieszkaniowej. Tu się nic nie zmienia, tak jak to jest w stanie istniejącym. Tych terenów mamy tutaj dziewięć. Udział funkcji usługowych w tych terenach jest do 40%. Zakazuje się lokalizacji nowej zabudowy, bo zależy nam, żeby kwartały zabudowy nie były dogęszczane. Dopuszcza się jedynie nadbudowę budynków, ale tylko tych, które są oznaczone na rysunku



planu. Wysokość zabudowy kształtuje się od 21 do 25 metrów, w zależności, w którym kwartale. I wskaźnik terenu biologicznie czynnego, musi być zachowany minimalnie 10%, też w zależności, w którym kwartale. Teren ten, taki czerwony, czy pomarańczowy, to są tereny zabudowy usługowej. Tu wyznaczyliśmy te usługi, które są istniejącymi usługami, w zasadzie usługami, można powiedzieć, publicznymi, ponieważ jest to Akademia Sztuk Pięknych, szkoła, jest to Przychodnia, chyba, czy Ośrodek Zdrowia. I zielone tereny. To jest teren zieleni urządzonej, głównie zieleni wewnątrz kwartałów zabudowy, i wyznaczone głównie na działkach, które są w posiadaniu gminy. To są główne dyspozycje. Oczywiście nie tylko to, bo do rysunku planu jest tekst planu, w którym każdy z terenów ma swoje opisane przeznaczenie i opisane wskaźniki, każdy z tych terenów się jakoś nazywa w numeracji NW od 1-9. Tereny usług, jest ich 5, i tereny zieleni wewnątrzkwartałowej, jest ich 11. Tutaj w planie jest nakaz zachowania zieleni, która jest, i uzupełnienia i pielęgnacji, czyli poprawy tej zieleni, która jest zielenią przyuliczną, tą zielenią, która stwarza aleje z ulicy Królewskiej i z Alei Kijowskiej. We wszystkich terenach zasadniczo jest zakaz zabudowy, oprócz dwóch małych terenów. To jest teren, który na pewno Państwo jako mieszkańcy znacie. W tych terenach dopuszcza się nową zabudowę, ze względu na ewentualną możliwość wymiany substancji czy rozbudowy i nadbudowy tych obiektów, które tam są. To są dwa małe tereny, w których jest dopuszczona nowa zabudowa. I plac, czyli główny temat tego planu. Plac Miejski, Rynek Krowoderski, tu zakazuje się zabudowy, dopuszczona jest tylko zabudowa niewielkiego pawilonu i z ogródkiem letnim. Dopuszcza się lokalizację obiektów małej architektury, mogą być ławki, może być fontanna, może być pomnik, mogą być urządzenia do zabawy dla dzieci, no oczywiście oświetlenie. Proponuje się budowę schodów i ramp, stanowiących połączenie między istniejącymi budynkami, czy właściwie między lokalami usługowymi w istniejących budynkach dawnych Pewexowskich, a placem, bo tam jest różnica poziomów. Pod placem proponuje się parking podziemny, nie ograniczając, ile on ma mieć kondygnacji. Z naszych analiz wynika, że wjazd i wyjazd z tego parkingu jest możliwy tylko od strony ulicy Nowowiejskiej. To jest na rysunku zaznaczone. Nakazuje się maksymalną ochronę istniejącej zieleni na placu i wzdłuż ulicy Królewskiej w obszarze placu. W ustaleniach planu są zapisane wskaźniki, które pokazują jaka ilość może być tej zabudowy. Maksymalny wskaźnik intensywności zabudowy, który wynosi 0,1, to jest około 400 m². I to chyba wszystko, co można powiedzieć w tym momencie o tym projekcie. Myślę, że łatwiej będzie mi odpowiadać na Państwa pytania, niż tak opowiadać. Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo. Ja tylko dodam, bo Pani projektant powiedziała, ja może nie słyszałam, bo Państwo patrząc na projekt planu..., Panie Stanisławie, jak by Pan



pokazał cały..., widzicie dużo terenu ujętego kolorem brązowym, symbolem MW. Możecie Państwo uważać, że teren jest wskazany pod zabudowę. Tak jak Pani projektant powiedziała, w zasadzie na obszarze nie dopuszcza się dogęszczeń i dobudowy, a wręcz, wskaźnikami jest określona, na każdym obszarze, na każdej działce, powierzchnia biologicznie czynna, która musi być zapewniona. Poza tym, pojawiają się w planie, tak jak to wymaga od nas ustawa i rozporządzenie, linie zabudowy. I tutaj pojawiają się, już żeby nie było żadnych wątpliwości, i linie od dróg, i wewnętrzne, takie, które powodują, że kwartały będą absolutnie wolne od dogęszczeń. To teraz może poprosimy Państwa o pytania i będziemy się starali na nie odpowiadać. Bardzo proszę.

R1: Powtórzę to, co mówiłem we wnioskach, mianowicie, że jeżeli ta linia przerywana jest wyznaczona jako nieprzekraczalna, to nie ma możliwości wybudowania tego pawilonu, o którym mówiłem, i który był kiedyś tematem naszego opracowania w Studio Plan (ns - 00:34:33). Więc mam zapytanie konkretne, czy będzie dopuszczalne postawienie pawilonu w złotym podziale na plac? Jest to, jeszcze raz powtórzę, plac przecież ma 30x120 metrów. Jest to długa kieszka, którą się nie odbiera jako ten duży plac, który tu jest narysowany, bo tam jest chyba zieleń bardzo wysoka, i tam ta pierzeja, która jest od strony południowej, właściwie nie stanowi placu. Oczywiście do 12-stego złożę moje uwagi. A drugie pytanie, ten kawałek zieleni, który poprzednio był rysowany, który był zielenią do tej pory naturalną, też jest jak gdyby dozwolone zlikwidowanie tej zieleni, więc jeżeli bilans jest w porządku, to czy nie powinno się w ogóle zostawić tej zieleni? Czy to będzie dozwolone dla projektanta (ns - 00:35:56)? Dziękuję bardzo.

B.F.: Może ja odpowiem od razu na te pytania. Proszę Państwa, rzeczywiście rysunek, który Państwo widzieliście, w koncepcji wyglądał inaczej. Tutaj była chroniona zieleń, tu była wyznaczona strefa... Znaczący, na spotkaniu, które odbyło się na politechnice, Państwo wybraliście wariant strefa zabudowy, tu, w tej części, gdzie może powstać pawilon. Takie były wnioski z tamtego spotkania. Natomiast projekt, który został poddany opiniowaniu, przeszedł swoją rewolucję. Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna wniosowała, żeby swobodnie zapisać ustalenia dla placu, żeby nie ograniczać miejsca, w którym ma być lokalizowany ewentualny pawilon, i żeby nie nakazywać ochrony tej zieleni, która w rzeczywistości nie stanowi wielkiej wartości. Bo być może projekt, który będzie projektem już realizacyjnym..., mamy nadzieję, że to będzie konkurs, ale tego nie wiemy, zaproponuje lepsze rozwiązanie niż można to zapisać tymi narzędziami, którymi dysponuje planista. W związku z tym, uwzględniliśmy tą opinię (ns - 00:37:40), zrezygnowaliśmy z wyznaczania



ściślejszej strefy lokalizacji pawilonu, w związku z tym, on może być lokalizowany gdziekolwiek. Te linie, o których Pan mówił, to jest podkład mapowy. To jest po prostu parking, który tu jest. To nie ma nic wspólnego z projektem planu. One są dość wyraźne, ale to nie są linie w żaden sposób ograniczające zabudowę tutaj na placu. Nie ma wyznaczonej nieprzekraczalnej linii zabudowy, ani obowiązującej linii zabudowy, w związku z tym, pawilon może być lokalizowany w każdym miejscu. Jest ograniczenie powierzchni tego pawilonu i wysokości tego pawilonu, natomiast nie ma ograniczenia miejsca lokalizacji na placu, co daje większą możliwość projektantowi, który będzie przygotowywał projekty realizacyjne tego. Dziękuję.

R2: Proszę Państwa ja zgadzam się ze swoim przedmówcą. Pan inżynier /.../* był w pewnym sensie moim kolegą ze studiów, ale równocześnie moim mistrzem wtedy, kiedy ja jeszcze zdobywałem szlify, a on już projektował wspaniałe rzeczy w Krakowie. I chcę powiedzieć, że z całą sugestią, którą pan inżynier /.../* podniósł, bardzo się utożsamiam. Tutaj siedzi jego syn, myśmy rozważali problem placu, nazwanego KP1, no i oczywiście tego terenu KDZT2. To Państwo widzicie, on był ograniczony taką przerywaną brązową kreską. I chcę się osobiście, jako profesor architektury, odnieść do pewnej kwestii. Zapewne wszyscy i planiści, i projektanci tego planu, i my tutaj siedzący, wiemy, czym jest plac publiczny. Plac publiczny, tak jak Plac Świętego Marka, bo o tym mówiliśmy z panem /.../*, ma cztery pierzeje, a jak wychodzimy z tego Placu Świętego Marka na Piazzettę, to mamy trzy pierzeje, bo ostatnią pierzeją jest wspaniała laguna Kanale Grande. Ale równocześnie Kanale Grande wchodzi w zakres przestrzeni publicznej, jaką jest Piazzetta, i jaką jest Plac Świętego Marka. Oczywiście ja zakładam, że w Krakowie na Krowodrzy takiego cudu nie będzie, ale chcemy go mieć jako mieszkańcy.

R3: (ns - 00:40:44).

R2: No (ns - 00:40:45) nie. I dlatego też, proszę Państwa, pozwólcie, że ja podejść do planu i pokażę pewną kwestię, mianowicie, plac się nie kończy enigmatyczną kreską, taką przerywaną, tak jakbyśmy tutaj woła zawiesili na sznurku, tylko on się kończy na pierzei konkretnej, bo to jest wnętrze. To samo po drugiej stronie. Oczywiście tą drugą stroną tego placu będzie pozostałość tego reliktu w historii, w architekturze Polski i Krakowa, który pokazuje nam, jak wówczas traktowano modernizm, wtedy, kiedy budowano ten wielki gmach, jedyny wówczas wieżowiec w Krakowie, jak go nazywaliśmy. I proszę Państwa, w związku z tym, bardzo gorąco proszę, żeby planiści, nie wiem, czy to jest na tym etapie możliwe, czy nie, bo to przecież przeszło już przez Komisję Architektury i Urbanistyki, komisja się wypowiedziała, ja rozmawiałem z członkami Komisji Urbanistyki i Architektury,



którzy na tej komisji również podobną kwestię, co ja, poruszyli, to znaczy przesunięcie i nie ograniczanie placu na enigmatycznej przestrzeni w powietrzu, tylko tak jak tutaj jest na ścianie, tak dalej przedłużyć na ścianie, dalej, ten narzut jest też częścią tego placu, dalej przejść tutaj, i oczywiście po drugiej stronie zamknąć go w prostokącie większym niż jest. Co to daje? Daje nam pojęcie o prawdziwej powierzchni użytkowej tego placu, bo ona się nie kończy na krawężniku, gdzieś tam, tylko ona się kończy od do, tak jak powierzchnia tej sali jest ograniczona ścianami i my zgodnie z prawem budowlanym musimy liczyć powierzchnię tej sali od lica jednej do lica drugiej ściany. To jest moja pierwsza uwaga. Być może, że ona na tym etapie nie jest istotna, ale sami autorzy mówią, że ten etap nawet nie wskazuje lokalizacji tego, co w tej przestrzeni będzie, a być może, że właśnie projektantowi ta część, na zapleczu tego budynku, który może tutaj postawi, czy nie, może być jakąś ważną powierzchnią użytkową dla realizacji tego zadania, jakim będzie już nie plan miejscowy, tylko plan szczegółowy, a więc projekt kompletnego pawilonu. Bo muszę powiedzieć, że ja, gdybym dostał, jako projektant, podkład, na którym jestem ograniczony tą linią, to u licha, to tak jakbym postawiony był przed zaprojektowaniem grobowca na cmentarzu rakowickim, ale dali mi tylko przestrzeń przed jakimś innym grobowcem, który jest za mną, za moimi plecami, no i wtedy ja mam ręce związane, proszę Państwa. Myślę, że ta kwestia, przesunięcia tych linii, nie jest aż tak trudna, szczególnie, że wiem, że parę osób na Komisji Urbanistyki i Architektury, tę kwestię, może inaczej niż ja, porusza. Można do tych zapisów ewentualnie. I proszę Państwa, odniosę się jeszcze do jednej drobnej rzeczy, która jest związana z innym planem, dotyczącym sposobu zagospodarowania już całego... Jeśli można prosić o wyświetlenie tego... Proszę Państwa, i znowu tu jest taka znakomita rzecz, ZPZ, zieleń urządzona, która, całe szczęście, znalazła się tam, gdzie ta zieleń w istocie występuje. I proszę Państwa, jest pewna drobna kwestia, tu jest kawałek zieleni, tam jest duży obszar zieleni, tu jest skrawek zieleni, wydzielonej jakimiś powiedzmy garażami, które tam ktoś sobie wystawił nie jako trwały obiekt, tylko jako obiekt, bo wypożyczył sobie od miasta kawałek terenu, żeby postawić sobie tak zwany tymczasowy garażyk z drewna, przykryty...



Druk wytłuszczony – moderator

Druk standardowy – respondent

[jak ktoś się śmieje – 😊]

(ns – gg:mm:ss) – fragment niezrozumiały

R2: ... no i, proszę Państwa, to nie dość, że to jest niezgodne z przepisami, bo to jest zabudowa tymczasowa, do tak zwanej śmierci technicznej, a ona w tym planie jest tutaj już usankcjonowana jako teren, który ma być zabudowany, czyli ten ktoś, kto tutaj ma tego typu budynek, zresztą tutaj również są takie dwa garaże, pod papą, prawda...

R4: Ale to są straszdyła. Dlaczego one są tam (ns - 00:00:29)?

Proszę Państwa, to jest zupełnie odwrotny sposób w tym momencie rozumowania.

R2: Ale moment, moment, bo ja to właśnie chciałem..., chciałem skończyć. Proszę Państwa, więc myślę, że za te właśnie te tak zwane, dawniej się to nazywało samowolne, prawda, które w planach kolejnych były akceptowane do śmierci technicznej, one nie mogą pozostać jako teren, że tak powiem, już przeznaczony pod zabudowę, przyszłą, no bo po prostu ktoś wystąpi sobie z wnioskiem, no i dostanie porządny, dwukondygnacyjny garaż, prawda, i wybuduje sobie w tym miejscu, na miejscu, gdzie kiedyś była ziemia, a ta ziemia, proszę Państwa, ciągnie się stąd do końca. Tutaj są również garaże, ale przed tymi garażami rośnie drzewo. To drzewo nie ma prawa tu istnieć i być może, że jeśli ten projekt zostanie zatwierdzony, to to drzewo ulegnie usunięciu, a tymczasem my chcemy, jako mieszkańcy, jednak chronić tą zieleń, i ja proponuję, zresztą taki wniosek złożę, uzupełniający, bo ja tutaj kilka wniosków składałem, żeby szereg ZP, ZPZ 2 i ZPZ 4 chyba, już niedowidzę, prawda, żeby je połączyć, dlatego że na tym całym obszarze zieleni jest dopuszczona biologiczna..., tereny biologicznie czynne 60%, jest dopuszczone, bo to akurat zajmuje te 20% tej zabudowy. Ja sugeruję, że tutaj musi być to połączone zielonym oznaczeniem, żeby scalać, a nie rozdzielać zieleni. Podobne kwestie na pewno będą występowały gdzieś tam jeszcze, wtedy kiedy spotykamy się z podobną kwestią budynków, który jest tymczasowy i on nie może być... Tym planem, który jest, no poważniejszym jest, jest aktem prawa dzisiaj tworzonego, na początku XXI wieku, a nie w XIX czy w XX wieku, no żeby tę kwestię można było, że tak powiem, z prośbą wielką oczywiście, zrealizować. Dziękuję serdecznie.

Postaramy się wyjaśnić w drugiej części.

B.F.: To może ja Państwu..., ja może odpowiem.



(ns - 00:02:46).

B.F.: Nie, ja odpowiem, bo tutaj zaistniało pewne nieporozumienie. Od samego początku i we wszystkich, znaczy i koncepcjach, i projekt planu i rozmowy z Panem profesorem, cały czas tłumaczymy, że na rysunku planu jest nieprzekraczalna linia zabudowy, która nie pozwala zabudować wewnątrz kwartału, w związku z tym obiekty, które są, rzeczywiście są, bo one w jakiś sposób się tam znalazły legalnie. Jeżeli się znalazły nielegalnie...

R4: Nielegalnie. To są tymczasowe.

B.F.: Tymczasowe obiekty też bywają legalne.

R4: To w Polsce nielegalne i tymczasowe są najtrwalsze.

B.F.: Proszę Państwa, ja nie mogę rozstrzygać, bo to jest niestety nie to miejsce, nie ten czas. Ja dostaję stan istniejący zastany i na nim projektuję. To, co zostało wyznaczone na zielono, to są działki, które należą do gminy, pozostała część..., to budynek stoi, ale działka ma taki kształt, to są działki, które należą do właścicieli, osób fizycznych, prywatnych, w związku z tym nie wyznaczamy na takich działkach terenu ZP, ponieważ pociągałoby to za sobą konieczność wykupu tego terenu przez gminę. Natomiast ustalenie procentu powierzchni biologicznie czynnej w terenie zabudowy, ustalenie nieprzekraczalnej linii zabudowy, która tutaj jest po budynkach, w tym wypadku to jest obowiązująca linia zabudowy nieprzekraczalna, ale to z innych powodów, linii zabudowy, która biegnie po budynku, i zapis w planie dla terenu NW numer 4 zakazu nowej zabudowy powoduje, że ta zieleń, która jest, zostanie.

R2: Ogródki?

B.F.: Ogródki. Zostanie, nie będzie..., nie ma możliwości, tak jak Pan profesor sugerował, że tutaj powstanie dwupiętrowy budynek, bo jest zakaz nowej zabudowy.

R2: Rozumiem. I teraz jest jedna kwestia taka drobniotka dla uzupełnienia, ale ja wyjaśnienie Pani oczywiście rozumiem, bo to jest naturalna rzecz, proszę zwrócić uwagę, zieleń, ZP, dochodzi do linii zabudowy...

B.F.: Nie.

R2: No, dochodzi do niej.

B.F.: Nie, to jest linia rozgraniczająca teren.

R2: Rozgraniczającą, tak?

B.F.: A to jest linia zabudowy

R2: A, to jest linia zabudowy. Więc tak, proszę zwrócić uwagę, linia rozgraniczająca tego ZP jest w granicach terenu działek prywatnych, rozumiemy, ale te dwa garaże leżą na własności państwowej.



BF: To nie są dwa garaże, przepraszam, tylko to jest wybetonowany plac.

R2: Nie, to są dwa garaże, chyba że ktoś się myli. To są dwa garaże.

Proszę Państwa, ale my sobie musimy pewną rzecz wyjaśnić. My w tym momencie nie będziemy się odnosić do jakichś poszczególnych obiektów, które są. Językiem i rysunkiem urbanistycznym..., my moglibyśmy ten temat potraktować w ten sposób, że w zgodności z planem miejs..., ze studium uwarunkowań wszystko robimy ciemnobrązowe i nie ma tutaj wycinanych tych fragmentów, ale zapis, który mówi, że..., po pierwsze, że linia zabudowy, określająca, którą nie można przekroczyć, wskaźniki, które są w planie miejscowym, mówiące o tym, że nie można rozbudować tych budynków, i tak gwarantują Państwu, że nic nowego tutaj nie powstanie jako dogęszczenie. My tylko ze względu na Państwa uwagi, Państwa wnioski zastosowaliśmy taką metodę, że tam, gdzie można było wyciąć te tereny zielone...

R2: To się wytnie.

... to żeśmy wycięli.

R2: Słusznie.

Ale proszę zauważyć, główną..., i moglibyśmy powycinać, tutaj moglibyśmy zostawić po budynkach jako tereny zabudowy mieszkaniowej, a to wszystko zrobić zielone, tylko za tym idą pewne konsekwencje finansowe. I jeżeli jest sytuacja taka, że ta kamienica, która tutaj jest, miałaby to podwórko czy ten ogród, ja tego nie wiem, bo przecież nie inwentaryzuję wszystkich planów, które opracowuje biuro, byłoby to zielone, to natychmiast, chociaż i tak własność jest tej osoby i nikt jej nie odbiera, mógłby wystąpić do gminy o wykup, żeby gmina..., jeżeli zaznaczyła to na zielono...

R2: I to zrobią.

Nie zro... No właśnie, gdybyśmy zrobili na...

R2: To zrobią.

Nie, zaraz, proszę Pana...

R2: Bo mają dostęp do drogi publicznej, i tu postawią garaż.

Ale nie. Gdyby tutaj było zielone.

R2: A to w tej chwili jest na naszym... A tu, na naszym terenie, w tym miejscu, tu, są nasze śmietniki. Natomiast właściciel tego budynku, ja wiem o tym, bo ja już wystąpiłem o plany zabudowy tej przestrzeni, i nasze śmietniki zlikwiduje.

Ale, proszę Państwa, nikt nie dostanie prawa zabudowy, bo...

R2: Proszę Państwa, ja w związku z tym....



Proszę, ja tylko skończę. Nie dostanie prawa zabudowy, dlatego że jeżeli wejdzie w życie plan miejscowy, to w sposób jasny i oczywisty dla parametru, który jest tutaj, będzie..., i dla tej linii zabudowy, spowoduje, że nie ma takiej możliwości, żeby...

R2: Nieprawda.

Ależ oczywiście, że tak.

R2: Nieprawda, właściciel tej kamienicy otrzymał..., i tutaj wygrzmocił wielki garaż...

Ale, Panie profesorze, bo jedna rzecz nie jest...

R2: ... z dojazdem po drodze publicznej, która jest drogą wewnętrzną.

Proszę Państwa, musimy mówić o faktach. Dostał, bo w tej chwili nie ma prawa..., planu miej..., planu, który jest prawem miejscowym, i była procedura WZ-kowa, i to jest osobna historia, i my do WZ-ek się w żaden sposób nie będziemy odnosić. Ale plan miejscowy, między innymi z takimi zapisami, ochroni to, żebyście Państwo nie mieli dogęszczeń, ani garażu, ani niczego innego.

R2: Mogę?

Tak, bardzo proszę.

R2: No więc, proszę Państwa, ja oczywiście wiem, że projektanci nie mogą się odnosić do WZ-ek, nie mogą niejako cofać czasu wstecz, ale równocześnie mogą zrobić to, żeby w przyszłości to, co było źle robione wczoraj, żeby jutro miało sens. Ja pozwolę sobie ten wniosek uzasadnić i napisać, o połączeniu tych zieleni, ZPZ, ze względu na to, że tu i tutaj to nie jest tak jak Pani mówi, ponieważ to już jest teren wybetonowany. Tam jest ziemia, tam stoi nasz..., zresztą jest tutaj przedstawicielka zarządu naszego...

R5: Wspólnoty.

R2: ... zespołu mieszkańców i będzie na ten temat mogła powiedzieć. Tutaj stoją, na niepełnej szerokości, te zielone działki, bo z tyłu za nimi jeszcze krzewy rosną, więc ja do tego wniosku przygotuję taki wniosek, żeby była i dokumentacja fotograficzna, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy. Jeśli można, tyle.

Bardzo proszę.

R2: Dziękuję serdecznie.

Natomiast nasze stanowisko jest jak gdyby takie, że w moim odczuciu i projektantów nie grozi Państwu to, żeby tam powstawały nowe obiekty. Obojętnie, czy tam będzie zielono, czy tam będzie brązowo, bo macie Państwo to zagwarantowane różnymi ustaleniami. Ja rozumiem, że Państwo..., bo mówimy tutaj o rysunku, ale macie przeczytane ustalenia planu, i w tym momencie, gdybyście Państwo dokładnie prześledzili ustalenia planu, to zapewniam, że będziecie Państwo uspokojeni.



R2: Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, kto następny? Bardzo proszę.

R6: Dzień dobry Państwu. Proszę Państwa, tak jak tu już Pan profesor wspomniał...

R7: Proszę się przedstawić (ns - 00:11:02).

R6: Właśnie się przedstawiam. Jestem z zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Królewska 58-64, więc bardzo, jak to się mówi, wspólnota, którą bardzo dotyczy właśnie ten park. Ja mam kilka spraw, ja mam praktycznie takie trzy punkty najważniejsze, ale też pytania do Państwa, ponieważ jak do tej pory nikt na te pytania nie zdołał mi odpowiedzieć, łącznie z Radą Dzielnicy V. Proszę Państwa, jeżeli już ten plan zaistniał i ten pomysł w ogóle tego Rynku Krowoderskiego, chciałam zapytać..., jest rozdział II, tak jak Pani dyrektor wspomniała, czytałam dokładnie, i w rozdziale II są zasady ochrony i kształtowania ładu przestrzennego i kształtowania zabudowy, i, proszę Państwa, jeżeli..., paragraf 7 punkt 1, „Ustala się elementy układu urbanistycznego podlegające ochronie”, jest w punkcie 4 układ urbanistyczny osiedla Licht und Luft, moje pytanie brzmi, czy całego osiedla, czy tylko tego podzielonego, nie wiem, za czym..., za czyją namową podzielonego, bo to jest też moje pytanie, dlaczego to osiedle zostało podzielone? A jeżeli już zostało podzielone..., nie wiem, jeszcze raz pytam, bo może ktoś na to mi odpowie, dlaczego zostało podzielone, ale jeżeli zostało podzielone, to chciałam zapytać, który z tych części podlega ochronie? A czy to drugie nie podlega ochronie? Chciałabym to też wiedzieć. Druga sprawa..., bo to, na to pytanie nie mam odpowiedzi tutaj, na pewno niezawarte są te odpowiedzi w tym opracowaniu. Druga sprawa, może źle czytam, a może tylko to dotyczy znowu tylko tej części, nie wiem, jest w paragrafie 9 punkt 15, ulica Królewska..., chodzi o „Wymagania dotyczące zasad ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej”, i jest w punkcie 15 ulica Królewska - schron przeciwlotniczy zbudowany w '44 roku. Na moją wiedzę przy ulicy Królewskiej nie jest jeden schron. Znowu mam pytanie, czy znowu tylko i wyłącznie chronimy ten jeden schron, czy chronimy wszystkie schrony, które są w tym rejonie? I następne, i końcowe pytanie, które szczególnie dotyczy naszej Wspólnoty, dlatego tu jestem jako przedstawiciel tej Wspólnoty również, ponieważ nasza Wspólnota jest zainteresowana, co będzie się działo po..., prawda, jeśli chodzi o nasz budynek, po wejściu w życie tego planu, odnośnie naszego budynku. Tu jest w ogóle mała dygresja, ponieważ moje dokumenty wskazują wybitnie na to, że zbudowany ten budynek nie jest w '41 roku, tylko w '43, ale to już pomijam, to jest taka, powiedzmy, nieścisłość, no która wynika z błędu może palcowego. Nie wiem, bo w każdym razie dokumenty mówią zupełnie co innego. Ale następna sprawa jest taka, ponieważ tu on jest ujęty, w tych wszystkich zabytkowych,



prawda, i kamienicach, i w tych budynkach, które będą objęte ochroną, i chodzi nam o taką sprawę, proszę Państwa, dlaczego to nasz budynek będzie wyłączony spod już istniejących form architektury, które zaistniały w sąsiedztwie. Dotyczy to, proszę Państwa, strychu konkretnie, strychów w ogóle jako takich, ponieważ w latach 50-tych te strychy przez miasto, wszystkie prawie w okolicy..., może nie zdołali wszystkich, no bo nie zdążyli, ale może część, na przykład (ns - 00:15:03) budynku, prawie w całości, były zajęte pod pracownie artystyczne. Co niektóre z nich przeszły już proces przekształcenia na mieszkania, a więc już są mieszkaniami, ale również zostały strychy dobudowa..., znaczy zagospodarowane później, nie na pracownie artystyczne, ale w latach późniejszych normalnie na mieszkania. I moje pytanie brzmi, dlaczego to my mamy być w tej chwili..., dlatego że właśnie jest ten..., że tak powiem, pomysł z tym Rynkiem Krowoderskim zaistniał, dlaczego my mamy być, jak to się mówi, wyłączeni z możliwości w tej chwili zagospodarowania strychu tak, aby nie być poszkodowaną stroną? A w tym momencie będziemy poszkodowaną stroną, ponieważ wszystkie wokół, a przynajmniej przylegający do nas pod numerem 56 strych, zabudowany jest oczywiście już ładnych parę lat temu i wygląda zupełnie bryła podwórka inaczej. Dlatego dla mnie punkt d, który mówi tam, zespół zabudowy na osiedlu Licht und Luft zbudowany, no w '41, powiedzmy tak, dla którego ustala się..., i tutaj właśnie są, nakaz ochrony bryły, gabarytów, kształtu dachu i tak dalej, forma kolorystyki stolarki okiennej, no już jest niezachowana, ponieważ to..., nikt tego nie brał pod uwagę wcześniej, i dopuszcza się zmianę sposobu użytkowania poddasza, o którym właśnie mówię, z doświetleniem wyłącznie w formie okien połączonych w osiach otworów niższych kondygnacji... My absolutnie tego..., z tym się punktem nie zgadzamy, jako mieszkańcy, ponieważ jesteśmy stroną w tym momencie bardzo pokrzywdzoną, patrząc na sąsiednie budynki, które absolutnie takiej bryły już nie mają. Przede wszystkim zależy nam na tym, aby możliwość była tutaj dopisana, że przynajmniej od strony podwórka mamy też taką możliwość nawiązania się do sąsiedniego budynku, do sąsiednich budynków. I to jest nasza uwaga, którą oczywiście do Państwa złożymy na piśmie, ale chciałabym wiedzieć również..., no na te wcześniejsze pytania też chciałabym uzyskać odpowiedź, chociaż ten d punkt dla nas, jako dla mieszkańców, jest najważniejszy. Dziękuję.

B.F.: To może ja odpowiem i zacznę może od końca. Oczywiście bardzo proszę złożyć uwagę tego typu, natomiast ustalenia planu są oparte wyłącznie na wytycznych konserwatorskich. Obiekty są wpisane do ewidencji zabytków i karta zabytku takie ma dyspozycje...

R8: Już są wpisane?



B.F.: Oczywiście.

R8: A kiedy to się stało?

B.F.: Proszę Państwa, ja w tym momencie Pani nie powiem daty wpisania osiedla...

R8: Nie ma (ns - 00:18:06).

B.F.: ... osiedla do ewidencji za..., do gminnej ewidencji..., to jest gminna ewidencja zabytków, całe osiedle jest wpisane...

R8: (ns - 00:18:17).

B.F.: To, co Państwo... Przecież to właśnie mówi punkt..., paragraf 9, że obejmuje się ochroną konserwatorską i następuje..., i oznacza na rysunku planu następujące zabytki ujęte w gminnej ewidencji zabytków, one są wpisane do gminnej ewidencji zabytków, natomiast to, co Pani mówiła, że tylko część osiedla, no niestety, tak granice planu zostały przyjęte, że dzielą osiedle.

R6: Tak, ale ktoś ten pomysł..., że tak powiem, ktoś był twórcą tego pomysłu.

B.F.: Ale zapewniam Panią, że nie projektanci planu, i to jest..., Rada Miasta podejmuje uchwały, jest załącznik graficzny, który omówiłam, obejmuje 6 kwartałów zabudowy przy ulicy Królewskiej, i tyle.

R6: (ns - 00:19:07) jako mieszkańców, najważniejszy, ponieważ my chcemy się odnieść analogią do sąsiedztwa, my nie chcemy nic więcej.

B.F.: Dobrze, analogią do sąsiedztwa... Proszę złożyć uwagę, my to spróbujemy wpisać do planu i damy to do uzgodnienia konserwatorowi zabytków, i zobaczymy, co będzie.

R6: Dobrze.

B.F.: Jak uzgodni, to w porządku, jak nie, to nie.

R6: (ns - 00:19:30).

B.F.: Proszę Państwa, ja rozumiem, o co chodzi, ale to też są wytyczne konserwatora. To, że konserwator napisał, że tylko okna połaciowe, to widocznie może chciał zachować ten jeden jedyny budynek, który jeszcze nie ma psiej budy na dachu, żeby go zachować w postaci pierwotnej.

R6: Ale podwórka są (ns - 00:19:59), że tak powiem, tej krzywdy zadośćuczynić i że tak powiem, jeżeli miasto przez tyle lat dobudowywało sobie i robiło jaskółki, to też miasto teraz niech będzie konsekwentne. Nie może tak być, że jedni są dzieleni na takich, a drudzy są na takich, bo to miasto zagospodarowywało te strychy, nie my, jako mieszkańcy. Myśmy się po prostu nie godzili, proszę Państwa, żeby nam zajęła strychy, to była pierwsza sprawa. Ale nas się nikt nie pytał, bo były takie czasy jakie były i Państwo doskonale wiecie, czyli nikt mieszkańców dawniej nie pytał. I mało tego, zagospodarowywane były bez jakiegokolwiek



dokumentacji, bez dokumentacji. Myśmy przeglądali budynek i dokumentację na zagospodarowanie jego strychu. Nic nie było, dokumentów żadnych właśnie nie było. Tak że ja uważam, że w tym momencie Państwo powinniście podejść do tego bardziej sprawiedliwie, jeśli chodzi o ludzi, którzy mieszkają w budynkach, no tych samych, de facto, budynkach na tym osiedlu, prawda? To są te same budynki, to jest ten sam projekt, to jest wszystko to samo, więc jeżeli już miasto pociągnie konsekwentnie to, co robiło przez te 50 lat, czy 60, no to konsekwencją tego przynajmniej niech będzie nam dana możliwość, ponieważ jesteśmy zainteresowani sprzedażą, ponieważ taki budynek (ns - 00:21:16) lat, trzeba remontować, prawda? To nie są budynki nowe, deweloperskie, to są budynki stare, które trzeba remontować non stop. I na to fundusze trzeba mieć stale, a więc musimy sprzedać strych, żeby mieć fundusze. Jeżeli Państwo taki zapis dajecie bez..., zupełnie bez sensu, bez pokrycia, to (ns - 00:21:33).

B.F. Z pokryciem, ponieważ to są wytyczne konserwatora zabytków i, proszę Pani, ja, jako projektantka, no cały zespół, musimy się trzymać tych wytycznych, dlatego że jeżeli się od nich..., no nie będziemy..., będziemy pisać po swojemu, to nie dostaniemy uzgodnienia projektu planu, w związku z tym proszę napisać uwagę, my to wprowadzimy, a konserwatorzy..., prezydent to będzie rozpatrywał. Czy się wprowadzi, to okaże...

R6: My możemy potwierdzić to zdjęciami, jeżeli Państwo (ns - 00:22:07).

B.F.: Proszę Pani, ale nie trzeba potwierdzać zdjęciami.

R6: (ns - 00:22:10), jak to się mówi, nie orientować dokładnie jak to wygląda.

B.F.: Proszę Pani, nie ma takiej możliwości, żebyśmy się nie orientowali dokładnie, jak to wygląda, i tak jak mówię...

R6: To dlaczego Pani (ns - 00:22:25)?

Proszę Panią, proszę mnie nie łapać za słowa, bo chciałam powiedzieć tak, że to, że ja powiedziałam, że nie wiem, co się dzieje na podwórku przy budynku numer na przykład 7 przy jakiejś ulicy, to chyba Państwo sobie nie wyobrażacie, że będąc dyrektorem Biura Planowania Przestrzennego i robiąc w tej chwili 50 planów miejscowych..., po to są zespoły projektowe, które od inwentaryzacji, przez uwarunkowania, do projektu przechodzą, że ja nie jeżdżę po tych, w związku z tym proszę w ten sposób nie mówić, bo to jest...

R6: Nie, nie, przepraszam, źle Pani zrozumiała moją intencję, moja intencja była zupełnie inna. Taka była, że po prostu Państwo możecie właśnie nie wiedzieć, jak wygląda to, ja nie wiem, z oddali, z perspektywy.

R9: Wrócimy do meritum sprawy (ns - 00:23:12).



R6: Ale to jest ważna sprawa dla nas. Możemy to po prostu załączyć.

Tak, czyli my prosimy Państwa o uwagę, bo my..., uwagi będą rozpatrywane przez prezydenta, prezydent się pochylił nad treścią tej uwagi i rozpatrzy, a Państwo zapoznacie się z decyzją prezydenta miasta Krakowa.

R6: Dobrze, dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

/.../*: Dzień dobry, /.../*: Chciałbym wrócić jeszcze raz do pytania Pana profesora, dotyczących..., dotyczącego tych granic planu, bo to rzeczywiście jest istotne, że dla projektantów, jeżeli będzie na przykład konkurs ogłoszony, to jest ważne, żeby brać pod uwagę dominantę, jaką jest Biprostal oraz pierzeję przeciwną. Nawet z samego technicznego rozwiązania, kiedy wyjazd z garażu podziemnego trzeba wziąć uwagę kawałek ulicy Nowowiejskiej do..., zaplanować, tak że myślę, że to przesunięcie granic, to nie jest chyba jakiś problem i nie...

Nie, mówimy o dwóch rodzajach granic. Pani projektant zaraz odnieś się do granicy placu. Rozumiem, że w pewnym momencie była wątpliwość, dlaczego są takie granice planu miejscowego w ogóle, to w temacie granic...

/.../*: Nie, nie, ja nie mówię o granicach planu miejscowego...

Ale tylko jednym zdaniem, granice planu określiła Rada Miasta, a Panią projektant proszę o odniesienie się do (ns - 00:24:33).

/.../*: Ja teraz..., tylko tam jeszcze skończę i oddam mikrofon. Ja bym chciał skomentować krótko, że bardzo się cieszę, że..., decyzją (ns - 00:24:41), która wpłynęła na decyzję planistów, nie ma ściśle wyznaczonych, na terenie już samego placu, miejsc, gdzie należy zachować zieleń i gdzie należy tworzyć jakąś zabudowę, większą czy mniejszą, bo dzięki temu właśnie daje się możliwość elastycznego rozwiązywania, i myślę, że to właśnie, czy konkurs, czy inną drogą..., zobaczymy, co projektanci zechcą pokazać, i w ten sposób będziemy mogli wybrać najlepsze rozwiązanie.

R6: Oby tylko mądre.

/.../*: Jako współtwórca kilku koncepcji, czy kilkunastu nawet swego czasu, chętnie bym nie widział konkursu, tylko bym widział zlecenie, ☺ ale to przepraszam, wiadomo, że musi być konkurs w takiej sytuacji. Oddaję mikrofon, dziękuję

B.F.: To ja się teraz odniosę do tych granic. Proszę Państwa, tak naprawdę to jest wyznaczenie..., ta granica, ta czerwona linia tutaj dookoła, ona wyznacza rzeczywiście nie przestrzeń, tylko sam Rynek, natomiast nie wyobrażam sobie, żeby projektant, który będzie zajmował się projektowaniem rozwiązania..., rozwiązań już szczegółowych tego placu, nie



działał w kontekście ulic sąsiednich, czyli w kontekście ulicy Nowowiejskiej i pierzei od ulicy Nowowiejskiej i w kontekście Alei Kijowskiej i pierzei od Alei Kijowskiej. Ja sobie po prostu tego nie wyobrażam. Powiem szczerze, że ta granica, wyrysowana w ten sposób, jest to pewne uproszczenie myślenia, że plac, który w ustaleniach planu oznaczony symbolem KP1, tak naprawdę te ustalenia są do placu, natomiast to ma tylko pokazać, że to jest właśnie w kontekście. Być może, że należało to..., przesunąć tą linię, ale to się wiąże znowu z kolejnymi utrudnieniami, ponieważ wchodzi wtedy skrzyżowania. Skrzyżowania są..., i ulice, są jakby w gestii innej jednostki, inne są zapisy zupełnie do terenów komunikacji, inne są zapisy do terenów, które..., plac nie jest terenem komunikacji, jest to plac miejski. Po prostu jest to kłopot, jeżeli chodzi o skonstruowanie zapisów do tego. Natomiast jeżeli chodzi o przyszły projekt, no na pewno będzie robiony w całym kontekście całości i wszystkich czterech pierzei. Tu jest jeszcze jedna rzecz, tu ulica Królewska jest..., bardzo silnie działa i jest to rzeczywiście oś, która jakby przecina ten teren na połowę, i jeszcze jest jedna rzecz, bardzo dużo postulatów było, w Państwa pismach i w rozmowach, żeby koniecznie odizolować plac zielenią od ruchliwej ulicy Królewskiej z tramwajem. I w takim momencie, jeżeli tu zostanie zaprojektowana zieleń..., zieleń zresztą, która tam w tej chwili jest w stanie (ns - 00:28:18), jeżeli tu zostanie zaprojektowana zieleń, czyli na granicy pomiędzy placem a ulicą Królewską, to nie będziemy mówili o pierzei, którą tworzy pierzeja ulicy Królewskiej, że to będzie pierzeja placu, bo tego się nie będzie w ten sposób czytało, bo takie odczytanie z placu nie jest możliwe. Takie odczytanie będzie możliwe z góry, z Biprostatu. Dziękuję bardzo.

Bardzo prosimy.

/.../*.: Dzień dobry Państwu. Moje nazwisko /.../*, ja jestem tutaj..., reprezentuję właścicieli nieruchomości przy ulicy Lea 25. Czy może można byłoby pokazać na planie, może całościowym, żebyśmy... Tak. To ten niewielki, mały budynek, który widać na środku zdjęcia, to jest właśnie budynek przy ulicy Lea 25, po lewej stronie mamy budynek zaadoptowany jakiś czas temu..., budynek Akademii Sztuk Pięknych, po czym widzimy dalej całą pierzeję ulicy Lea. Proszę Państwa, i mamy tutaj problem odnośnie zapisu paragrafu 16, który określa maksymalną wysokość nadbudowy obiektów istniejących, o ile..., czy dopuszcza nadbudowę istniejących obiektów jedynie o jedną kondygnację, przy czym taka nadbudowa nie może oczywiście przekroczyć wysokości zabudowy, nie może przekroczyć wysokości 21 metrów. Proszę Państwa, tutaj, ten budynek, właśnie Lea 25... Jakbym mógł prosić o rysunek, to jest chyba w PDF-ie..., znaczy przepraszam bardzo, rysunek jest na pendrive.



R10: Aha, to już, momencik.

B.F.: Ja mam taką propozycję, ja przepraszam bardzo, ale to jest bardzo szczegółowa sprawa...

/.../*.: Jasne.

B.F.: ... dotycząca jednego...

/.../*.: Jasne.

B.F.: ... to ja zapraszam na wyłożenie.

/.../*.: Znaczy ja tylko jedną prośbę mam, żebyśmy po prostu zobaczyli..., i dosłownie sprawę zamknę, tylko czy dałoby się przybliżyć troszeczkę, żeby zobaczyć jakby skalę całej pierzei. To jest od ulicy Urzędniczej do ulicy Nowowiejskiej. Znaczy, proszę Państwa, generalnie wszystkie budynki tutaj mają wysokość, do okapu, około 15 metrów, wszystkie budynki przy tej pierzei, budynki po prawej stronie bardziej są jeszcze wyższe, budynek przedmiotowy ma wysokość, do okapu, 9 metrów i 30 centymetrów. W tym momencie toczy się tam..., na tym terenie toczy się postępowanie o wydanie decyzji o warunkach zabudowy...

A nie.

/.../*.: Jest zawieszona.

Właśnie, jest zawieszona.

/.../*.: Tak, jasne. W toku tego postępowania zostały wydane warunki, które zezwalają na nadbudowę tego budynku do wysokości budynków sąsiadujących.

Przepraszam bardzo, czy warunki zostały wydane?

/.../*.: Nie, nie zostały wydane.

Właśnie, więc proszę nie...

/.../*.: Ale zostały ustalone w toku..., w toku decyzja nie została wydana, oczywiście, tak, to zgoda. Natomiast pytanie jest takie, czy no dla takiego przypadku, gdzie rzeczywiście ta wysokość budynku istniejącego jest, no rażąco niska, względem sąsiadów, nie należałoby tutaj przewidzieć jakiegoś wyjątku, czy nie należałoby tutaj dopuścić wyrównania tej pierzei? Zwracam uwagę, że no to jest naprawdę kilka budynków, które mają identyczny poziom okapu, to jest około 15 metrów. Dziękuję bardzo.

Tak samo jak w poprzednim przypadku, proszę złożyć wniosek, uwagę, będziemy rozpatrywać, natomiast ja mam w pamięci tą inwestycję z WZ i chciałabym, że jeżeli mówimy o jakiejś inwestycji, to mówmy o całej inwestycji, bo to, co, rozumiem, obejmuje to Pana zamierzenie inwestycyjne, składa się jeszcze z drugiej części, wejście w głąb działki, z rozbudową. Ale to nie jest jak gdyby temat dzisiejszy, bo to jest kwestia WZ-ki, która jest zawieszona.



/.../*.: Oczywiście, tak, natomiast chodzi o generalnie zapis, który dotyczy całego planu, odnośnie możliwości danego (ns - 00:32:59)...

Tak, w tym konkretnym przy...

/.../*.: ... do jednej kondygnacji. Dziękuję bardzo.

Bardzo prosimy, kto jeszcze z Państwa? Bardzo proszę.

/.../*.: Dzień dobry. Proszę Państwa, chciałem zapytać tylko (ns - 00:33:19)...

Możemy prosić o przedstawienie się?

/.../*.: Proszę?

O przedstawienie się?

/.../*.: /.../*.

Dziękujemy.

/.../*.: Chodzi mi mianowicie tak, przede wszystkim o zapis dotyczący zakazu zabudowy w zieleni parkowej. Czy ten zapis dotyczy..., przepraszam, że tak pytam o rzecz naiwną, ale czy on dotyczy również budowy parkingów podziemnych? Bo jeżeli mamy, no wiadomo, jaki kontekst, prawda, zabudowa historyczna i tam XIX-wieczna czy tam..., może nie XIX, dość, że teren objęty ochroną konserwatorską, teren bardzo intensywnie zabudowany, no z ewidentnym deficytem miejsc parkingowych, czy plan dopuszcza możliwość inwestowania...

Znacząca zasada jest taka, żeby na tym terenie był teren biologicznie czynny.

/.../*.: No ale to teren będzie biologicznie czynny.

No nie. Proszę się odnieść teraz, jak jest liczona powierzchnia biologiczna czynna w przypadku, kiedy jest garaż podziemny i no na dachu tego garażu, czyli 50%, w momencie, kiedy mamy wskaźnik 80% powierzchni biologicznej czynnej, to myślę, że chociażby z tego powodu jest wykluczone, ale szczegóły Pani projektant.

B.F.: Mamy taki zapis... Aha, zdjęła sobie okulary i nie widzę. Już. Mamy taki zapis w paragrafie 15, to jest ustęp 4, mamy tak, miejsca parkingowe należy wykonać jako naziemne lub podziemne.

/.../*.: Tak.

B.F.: I to jest paragraf, który dotyczy komunikacji i ilości miejsc parkingowych. Dodatkowe miejsca parki... Aha, oczywiście wiadomo, że mają się znaleźć w obrębie działki... Jeszcze raz, miejsca parkingowe samochodów osobowych i miejsca postojowe rowerów dla potrzeb danego obiektu należy lokalizować i bilansować w obrębie działki budowlanej.

/.../*.: Rozumiem.

B.F.: Czyli to wiadomo. Natomiast dodatkowe miejsca parkowania dla samochodów osobowych mogą być projektowane także w obrębie terenów dróg dojazdowych i..., ale to



jest dodatkowy zapis. Natomiast plan zakłada, że ten parking, który ewentualnie powstanie pod placem, rozwiąże sytuację parkingową...

R: (ns - 00:35:42).

B.F.: Pan pytał o zieleni, Pan pytał... Ale...

/.../*.: Rzeczywiście głównie chodziło mi tylko o tę tutaj..., ten cały teren zieleni...

B.F.: Natomiast...

/.../*.: ... bo tak naprawdę to jest dziki parking w tej chwili, w związku z czym to czy nie byłoby sensowne pomyśleć o stworzeniu możliwości...

Ale rozumiem, że o stworzenie zieleni.

/.../*.: Tak.

Nie chodzi o to, żebyście Państwo mieli tutaj właśnie dziki parking, bez terenu biologicznie czynnego, tylko żeby w sposób zorganizowany urządzić tu skwer, który by służył wszystkim mieszkańcom.

/.../*.: Nie, ja rozumiem, tylko że jedno nie wyklucza drugiego. Istnienie parkingu podziemnego nie wyklucza skweru.

B.F.: Trochę wyklucza.

Chociażby ze względu na te wskaźniki, które ograniczają możliwość parkingu poziomego, poza tym też nie..., nie jest swobodne kształtowanie zieleni, no bo...

B.F.: Tylko trawa rośnie wtedy i drzewa w doniczkach.

Tylko trawa, a jeszcze (ns - 00:36:42) zieleni, drzew, no nie bardzo będą rosły na parkingu.

/.../*.: Znaczący pytam tylko, no bo jeżdżę trochę po świecie i widzę, że w starych centrach miast właśnie lokuje się pod terenami zielonymi miejsca parkingowe, dlatego chciałem zapytać, czy plan przewiduje...?

B.F.: To znaczący może inaczej...

/.../*.: Rozumiem, że nie przewiduje?

B.F.: W tym wypadku nie, dlatego że to jeszcze jest dodatkowo działka gminna...

/.../*.: Rozumiem.

B.F.: ... i tutaj jest zakaz zabudowy, w związku z tym nie przewiduje się miejsc parkingowych.

/.../*.: Rozumiem, czyli...

B.F.: Pod tą zielenią.

/.../*.: Okej.



B.F.: Natomiast to, co jest brązowe, mogą być lokalizowane miejsca parkingowe, podziemne też.

/.../*.: Mam jeszcze jedno pytanie dotyczące tutaj, tej właśnie strefy zabudowy mieszkaniowej, IX. Mianowicie...

(ns - 00:37:30) terenów zieleni

/.../*.: Tak, tutaj jest..., no to jest budynek, który się buduje od lat parudziesięciu i końca jego nie ma, natomiast chodzi o możliwość..., on zostanie w końcu wybudowany i odebrany, i chodzi mianowicie o tą wewnętrzną linię zabudowy. Ponieważ istnieje możliwość, plan daje taką możliwość, rozbudowy budynku, więc ukształtowanie tej linii zabudowy wewnętrznej w ten sposób uniemożliwia jakkolwiek możliwość nadbudowy tego obiektu.

(ns - 00:38:01)...

/.../*.: W związku z tym będziemy...

(ns - 00:38:05).

/.../*.: Ale on jest istniejący, bo jest w trakcie budowy.

Nie, nie, (ns - 00:38:12).

/.../*.: Nie, to jest Pani w błędzie, Pani dyrektor. Oczywiście, że nie. Budynek jest w trakcie realizacji, posiada dziennik budowy, posiada nawet decyzję stwierdzającą, że budynek...

B.F.: Jest napisane wyraźnie, że dopuszcza się rozbudowę istniejącego obiektu lub lokalizację nowej zabudowy.

/.../*.: Wiem, wiem, tylko będziemy wносить o to, żeby ta linia zabudowy została przesunięta po obrysie budynku, tak jak wszystkie budynki tutaj mają tę linię zabudowy po zewnętrznym obrysie.

No ale w takim razie czemu Państwo realizujecie...

/.../*.: Tak.

... zgodnie z pozwoleniem na budowę...

/.../*.: Tak.

(ns - 00:38:53) została...

B.F.: Wydana.

Wydana (ns - 00:38:59).

B.F.: I tak można realizować.

/.../*.: Tak, tak, to nie ulega kwestii, tylko chodzi o zabezpieczenie możliwości w przyszłości rozbudowy tego budynku, zgodnie z wytycznymi planu miejscowego.

Nie, bo wytyczne planu...

B.F.: Są takie.



... mają takie parametry, że (ns - 00:39:14) jeszcze powiększenia kubatury. (ns - 00:39:18).

/.../*.: No ale tutaj nadbudowa wszędzie jest możliwa. Dlaczego Państwo nie chcecie wyrazić zgody na nadbudowę tego obiektu, który w tej chwili jest jednokondygnacyjny?

Na razie mówimy o nadbudowie w tym fragmencie.

/.../*.: No akurat w tym fragmencie ona jest niemożliwa, nadbudowa, ponieważ sąsiednie budynki posiadają...

(ns - 00:39:39).

/.../*.: ... okna i balkony, w związku z czym nie ma możliwości w ogóle nadbudowania tego obiektu. Jedyna nadbudowa, która w grę mogłaby wchodzić, dotyczy tylko tej części.

B.F.: Dobrze, to w takim razie trzeba dokumenty nam przedstawić, że jest...

/.../*.: Ja złożę taki wniosek, tylko chciałem, żeby...

B.F.: ... tak, koniecznie, uwagi.

(ns - 00:40:00) to jest temat z historią, prawda?

/.../*.: No niestety, no tak jak...

Wiemy, bo ja już (ns - 00:40:05)...

/.../*.: Kraków to jest miasto historyczne.

... i mi się wydaje, że tam się nic nie zmienia, bo Pan już wszystko ma, Pan wie lepiej, (ns - 00:40:12).

/.../*.: Jestem nowym osobnym właścicielem.

Proszę nam to przekazać.

B.F.: Tak.

/.../*.: Rozumiem.

B.F.: I wtedy będzie to na pewno analizowane, natomiast zamiar był taki, żeby tą pierzeję..., no żeby zrezygnować z tego, co jest, bo to stoi lat...

/.../*.: Tak.

B.F.: ... dzieści.

/.../*.: Najchętniej to, żeby to wyburzyć i że ta działka...

B.F.: Tak, i zapisać od nowa, i to jest rozsądne, i wtedy można...

/.../*.: Ale pytanie, czy wtedy zapis o braku możliwości budowy nowej zabudowy...

B.F.: Nie, to jest właśnie..., te dwa tereny, to ja przedstawiałam, ten i tamten...

/.../*.: Ale to jest możliwe, tak?

B.F.: Tak, w tych terenach właśnie proponujemy nową zabudowę...

/.../*.: Okej.



B.F.: ... żeby pierzeja się wyrównała...

/.../*.: Czyli (ns - 00:40:56) mając ten zapis i mając możliwość właśnie przesunięcia tej granicy zabudowy, żeby po prostu była szansa na...

(ns - 00:41:03)...

B.F.: Tak samo jak...

/.../*.: Rozumiem.

... więc...

/.../*.: Ja zapytałem, wie Pani, ale tutaj też jest budynek, który jest...

B.F.: Ale to jest pojedynczy budynek, który już jest niestety.

/.../*.: Chcemy dokładnie mieć te same prawa jak tutaj, ale to będziemy składali wniosek.

B.F.: No oczywiście.

/.../*.: Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z Państwa jeszcze ma pytania? Pani? Bardzo proszę.

R11: Można?

Tak, bardzo proszę.

R11: (ns - 00:41:26) dotyczy dwóch kamienic przy ulicy Nowowiejskiej (ns - 00:41:31).

Można pokazać tą ulicę Nowowiejską, tej części od strony Lea? O właśnie, tam są dwie kamienice, które są narysowane..., zakreślone są niebieskim kolorem (ns - 00:41:46) przebudowane i niestety nie udało mi się ustalić..., nie doczekałam po prostu. Mogłabym się dowiedzieć w tym momencie, jaki jest zakres tej przebudowy? Czy to jest nadbudowa, czy to jest przebudowa (ns - 00:42:01)?

Może ma Pani...

B.F.: Ale to jest...

Mamy wymienione wszystkie kamienice i zgodnie z wytycznymi konserwatorskimi mamy określone, co, dla której kamienicy można realizować.

B.F.: Jaki jest numer kamienicy?

R11: No właśnie nie znamy numeracji (ns - 00:42:18)...

No to...

R11: ... a Państwo i tak (ns - 00:42:19).

To znaczy nie, my mamy, tylko musimy...

R11: (ns - 00:42:23).

Inaczej mówiąc, jakby..., albo Pani się z biurem, albo jeżeli..., to bardzo proszę chwilę zostać, Pan Stanisław tutaj Pani sprawdzi i..., żeby Państwa już nie zatrzymywać w indywidualnej sprawie. A druga ogólna?



R11: A druga kwestia, ja rozumiem, że sprawa już jest przesądzona, a mianowicie chodzi mi (ns - 00:42:44). Zastanawiam się, czy Państwo w ogóle robiliście jakieś studium i ktoś liczył, ile będzie potencjalnych korzystających z tego parkingu, bo mowa była na tym jesiennym zebraniu o tym, bardzo gardłowali mieszkańcy, że mieszkańcy nie mają gdzie parkować, że jest (ns - 00:43:04) i tak dalej, tymczasem ja w jesieni, ponieważ mieszkam obok, przechodzę tamtędy codziennie, a po godzinie 22-giej stoi jeszcze bardzo często, liczyłam, ile samochodów na tym parkingu stoi, tam stoi 30. Z tego wnoszę, że mieszkańcy jednak na tym parkingu nie parkują i parkować nie będą, i zastanawiam się, czy rzeczywiście robienie ogromnej inwestycji, parkingu podziemnego, dla wyłącznie przyjeżdżających tam, do pracy lub pojawiających się w innych celach, ma sens. To jest taka moja dygresja...

Ale przyje..., użytkownicy Krakowa, korzystający z usług i pracujący też w tym rejonie, no też gdzieś te samochody muszą...

R11: Jasne, Park&Ride.

Tylko..., no Park&Ride..., ten system Park&Ride mamy też...

R11: (ns - 00:43:51).

... jest wskazany, natomiast..., i oczywiście to jest właściwe rozwiązanie, natomiast my cały czas, z informacji, które przychodziły do biura, z informacji przekazywanych przez radnych i...



Druk wytłuszczony – moderator

Druk standardowy – respondent

[jak ktoś się śmieje – 😊]

(ns – gg:mm:ss) – fragment niezrozumiały

... dzielnicowych i miejskich było, że jest potrzeba wyznaczania parkingu podziemnego tutaj. Więc, no myślę, że... Zresztą on nie będzie aż tak strasznie duży. Myślę, że to naprawdę będzie dobre rozwiązanie, jeżeli nawet te 30 samochodów, które wieczór są, ale podczas dnia jest ich dużo więcej. Więc Państwo, jako mieszkańcy korzystacie w większości podczas dnia, i wtedy może zobaczycie ładny plac z fontanną, właśnie z jakąś kawiarnią, gdzie można z tego korzystać...

R12: Z pustymi ulicami dookoła bez samochodu.

Znaczy na pewno nie będzie takiej sytuacji...

R11: (ns - 00:00:43). To się nie zdarzy oczywiście, ponieważ przecież mieszkam obok i wiem jak wyglądała zastawa, przed którą się kończy tutaj strefa, więc tam jest zaparkowane i będzie zaparkowane, bo jest za darmo.

R12: (ns - 00:00:57).

R11: No dobrze, no i tylko tyle chciałam powiedzieć, że po prostu z moich obserwacji wynika, że mieszkańcy na tym parkingu podziemny nie zostali. Może też (ns - 00:01:09).

Może Pani była podczas wakacji jak wyjechali mieszkańcy.

R11: Nie, to nie, (ns - 00:01:13) od dnia naszego jesiennego spotkania (ns - 00:01:16).

Bardzo proszę Pani jeszcze.

R13: Ja przepraszam bardzo, ale ja też nie doczekałam, bo Pani powiedziała niepokojącą dla mnie rzecz przed chwilą mówiącą o tym, że bilansowanie miejsc parkingowych jest w rejonie, w obszarze tylko działki budowlana, tak, to znaczy, że te nieszczęsna wspólnota, w której tu jesteśmy w czwórkę przedstawicielami nie ma możliwości adaptacji tego poddasza, o którym się mówi, ponieważ nie ma możliwości zbilansowania miejsca parkingowego potrzebnego do tego mieszkania, które miałyby powstać, tak. No to to jest...

Ale to jest stanowisko Wydziału Architektury i to nie jest nasz pomysł, Państwo w tej chwili, Pani składając dokumentację na Wydział Architektury o pozwolenie na budowę rozumie, że wymagają bilansowania miejsc parkingowych na terenie inwestycji, a nie u sąsiadów.



R13: Wszystko zależy od tego, jak jest to zapisane.

W czym?

R13: Właśnie w planie. Jeżeli w planie mamy zapisane, że osoba komunikacyjna jest na dotychczasowych zasadach, czyli możliwość parkowania wzdłuż ulicy to wtedy jest możliwość nadbudowy, natomiast..., i takie wyjątki są. Natomiast, jeżeli...

Tak, nawet powiem tak, bo mówimy o starych planach, nowych planach i na przykład przy planie pierwszy raz się to pojawiło przy pięciu planach Podgórzy, gdzie w przypadku, jeżeli inwestycja jest mniejsza, przyrost kubatury jest mniejszy niż połowa to wtedy nie wymaga się wskaźników parkingowych, ale jeżeli ma powstać, czyli w Pani przypadku, jeżeli to jest adaptacja, czy zmiana sposobu użytkowania poddasza na cele mieszkalne to przypuszczalnie nie będzie wymagana wskaźniki...

R13: Dobrze żeby było napisane (ns - 00:03:19).

B.F.: Dobrze by było jakbyście Państwo czytali, bo paragraf 13 ustaleń planu, który...

R13: (ns - 00:03:24).

B.F.: No ale ja mówię, że to szkoda.

R13: (ns - 00:03:27).

B.F.: Więc mówi tak... Proszę posłuchać. Ustala się następujące zasady obsługi parkingowej, w przypadku zamiaru wykonywania robót budowlanych w istniejących budynkach polegających na przebudowie, remoncie, nadbudowie jednej kondygnacji i tak dalej. Nie ustala się wymogu zapewnienia miejsc do parkowania. Czyli Panie będziecie mogły sobie nadbudować budynek.

R13: Ja się odniosłam teraz do tego, co Pani powiedziała, działki budowlanej, trzeba je finansować, czyli teraz...

(ns - 00:04:07).

R13: Tak.

(ns - 00:04:09) będzie Pani nowy budynek realizowała.

R13: Rozumiem.

Musi Pani plan mieć miejsca parkingowe.

R13: Tak. To teraz pytanie jest takie nawiązujące do tego, co Pan profesor z kolei mówił, mianowicie skoro mamy tą zieleni zaznaczoną tylko tu, nie zaznacza jej się na tyłach działek od strony...

Tak.

R13: ... ulicy Urzędniczej i te budynki, mimo że są wpisane do tego obszaru Licht and Luft, tak, to mogą być nadbudowane i...



Które nie są wpisane. Które są wpisane do ewidencji gminy nie są..., nie należą do osiedla.

R13: To ja odczytałam inaczej, przepraszam, z planu bo (ns - 00:04:57), tak.

Nie proszę Panią, nie o to...

B.F.: No to wszystko jedno, wszystko idzie (ns - 00:05:04).

R13: To my mamy obawę, że osoby, które tutaj nam budują z kolei będą tu parkować. Czyli ta zieleń w tych ogródkach nam zniknie, bo tak się stało, to jest nie pierwsze.

B.F.: Ale duże... Ale przede wszystkim (ns - 00:05:19).

R13: Więc ja chciałabym wiedzieć jak to odbierać.

B.F.: Proszę Panią jest ograniczenie (ns - 00:05:24), a poza tym, proszę Panią, to jest (ns - 00:05:28) tamtej kamienicy i...

R2: Przepraszam bardzo, jeśli można?

B.F.: I tu...

R13: Tak, tylko że jak znika z niego zieleń...

B.F.: Ale, no to trochę, ale proszę Państwa, no ale to jest...

R13: ... (ns - 00:05:37).

(ns - 00:05:37) My nie możemy tego uchwycić. No jeżeli mam wskaźnik biologiczny czynny na poziomie ile...

R13: (ns - 00:05:45).

... 30%, czy 20?

B.F.: 20%.

No to w zasadzie nie ma możliwości żeby wskazano następne miejsce parkingowe.

B.F.: A poza tym nie musi, bo (ns - 00:05:55).

Nie musi, tak.

R13: A więc właśnie.

B.F.: No to też (ns - 00:05:59) też nie musi mieć (ns - 00:06:02).

R13: To teraz już rozumiem (ns - 00:06:06).

B.F.: I ci ludzie właśnie (ns - 00:06:08).

R2: Przepraszam, czy można prosić. Chciałbym przedstawić spółdzielni, będziemy, bo chciałem jeszcze ad vocem dopełnić pewną część, która została tutaj poruszona, ale jeszcze nie do końca wypowiedziana, dosłownie słoweczko, jeśli można. Mianowicie proszę Państwa wracam jeszcze raz do tak zwanych granic wyznaczenia obszaru placu, myślę, że jeśli Państwo zechcecie się zgodzić, że plac wyznaczają Pierzeje, w związku z tym ta brązowa przerywana kreska w moim przekonaniu powinna zawierać się tu. I nie tylko na tej ulicy, ale i



na tym kawałeczku ulicy i tak dalej. Natomiast grani w ramach granic placu granice zmiany terenu zmiany użytkowania to właśnie ograniczyć do tego, co pani projektant pokazywała, a więc nie tu, tylko tu. Czyli to są granice zakreskowane ewentualnie na czarno w planie Rynku Krowoderskiego, Rynek nie...

R: (ns - 00:07:17).

R2: Proszę Państwa Rynek Krowoderski szczyli się tym od lat ci, którzy z zagranicy przyjeżdżają, że tam widzą ten wielki budynek, w rynku właśnie stojący Biprostalu, prawda, to jest rynek. Biprostal wyznacza ten Rynek. I dlatego dla mnie z punktu widzenia teoretycznego, a nie praktycznego, tylko teorii, jako historyk urbanistyki, jako architekt i urbanista chciałbym...

R15: Tego się nie da.

R2: ... to widzieć na planie, jako kreseczkę, nic więcej, to nic nam nie przeszkadza w dalszych dywagacjach, co tam będzie. Tak że bardzo gorąco serdecznie proszę o uwzględnienie tej mojej, nazwijmy to, sugestii, bo to nie jest....

R15: (ns - 00:07:59).

R2: Dziękuję serdecznie i oddaję Pani.

R: /.../*, proszę...

R16: Ja chciałem prosić Panią o opinię w następującej sprawie, dotyczy to meritum, czyli Rynku Krowoderskiego, i projektowanego parkingu podziemnego. Mianowicie nieopodal prawie granicy stoi 17-piętrowy budynek Leoparda, pod którym jest parking podziemny. Parking jest na 124 miejsca. I on od kilku lat, odkąd stoi jest wykorzystany w około 10. W tym budynku znajdują się parki, a zatem pracownicy, którzy, no nieźle są sytuowani. I ten parking w 90% jest pusty. To co tutaj Pani powiedziała przed chwilą, czyli jaka jest Państwa opinia na temat potrzeby budowania parkingu pod Rynkiem Krowoderskim. Bo jak Państwo wiecie przecież parkingi wybudowane podziemne w Krakowie są wykorzystane w 7%.

Bo są pod nim i tylko dlatego.

R16: Bo są pod nim.

B.F.: Proszę Państwa, no nie możemy tutaj mieszać dwóch rzeczy, nie możemy mieszać prywatnej własności, jaką jest parking Leoparda, nie wiem, czy to jest spółdzielnia, czy kto tam jest.

R13: No sprzedane.

B.F.: W każdym razie to, że on nie sprzedał miejsc parkingowych, że ludzie nie kupili miejsc parkingowych to jest zupełnie inna sprawa, natomiast my mówimy o parkingu miejskim, o takim parkingu, na którym będą parkować mieszkańcy, również ci, którzy tam przyjadą do



pracy i pracują w Biprostalu na przykład. Bo ja, jako mieszkanka Krakowa bardzo chciałabym mieć koło domu duży wygodny parking podziemny, ale może ja. Bo jak ja przyjeżdżam samochodem pod mój dom to ja nie mam gdzie zaparkować, mimo że też jestem w strefie płatnego parkowania. Wszystko jedno, o której godzinie, tylko w sobotę rano jak wyjeżdżają wszyscy z miasta, studenci wynajmujący i tak dalej, i na święta, wtedy jest miejsce dla mieszkańców. Więc ja w przekonaniu naszym, ale nie tylko naszym, bo Rady Dzielnicy, radnym miasta Krakowa, pani Koterbowej, która też tutaj jakby ma swój udział w podjęciu tego planu. Jest bardzo ważne żeby w tym miejscu, czy w ogóle w każdym miejscu, gdzie jest możliwość parkingu, i to nie takiego parkingu jak jest pod Muzeum Narodowym, który nikomu nie służy, bo nie ma mieszkańców dookoła, bo tam nie ma mieszkańców żeby parking powstał. Jaki on będzie duży to zobaczymy, jest możliwość jednej kondygnacji, jest możliwość wielu kondygnacji dla takiego parkingu. A już nie mówiąc o tym, że to nie jest rzecz, która powstanie zaraz plan się uchwali, zaraz będzie parking budować, bo tak też nie jest. Musi być projekt, muszą być pieniądze, musi być wola, musi nie być protestów mieszkańców żeby można było taką inwestycję podjąć, plan jest tylko...

Poza tym to nie jest nakaz, to jest dopuszczenie, więc jeżeli na przykład...

B.F.: Tak. Plan...

... nie będzie środków finansowych miasta, czy ktoś stwierdzi, że jednak nie jest zasadne budowanie parkingu podziemnego, no to zostanie projekt na poziomie terenu, czyli na poziomie placu.

R17: Jeżeli nie będziemy mieć samochody dla wszystkich zielonych miejscach, gdzie się tylko da.

No tak, no do tego się sprowadzi, a poza tym, jeśli się zastanowimy ile jest tych kamieniczek, chociażby w obszarze tego naszego planu, no to przecież w tych kamienicach też jest po wiele mieszkań i ci ludzie, nawet gdybyśmy założyli jedną, jeden samochód na jedno mieszkanie to jakbyśmy zrobili bilans, zresztą nasz komunikant to robił, my nie mamy w tej chwili dzisiaj na tym spotkaniu tak już szczegółowych danych, bo jesteśmy w takim okrojonym zespole, no to i tak wychodzi, że jest zapotrzebowanie na jeszcze wielokrotnie więcej miejsc parkingowych, niż będzie można zrealizować w parkingu podziemnym, z wyliczeń to wynika.

- R: (ns - 00:12:29).

B.F.: Poza tym, jeżeli proszę Państwa likwidujemy w projekcie plany, likwidujemy parking dziki, który znajduje się wewnątrz tego kwartału to musimy dać coś w zamian i proponujemy parking podziemny pod placem, no to zwykła konsekwencja projektanta.



Pan jeszcze chciał, bardzo proszę.

- R18: Może ja zostałem niewłaściwie zrozumiany, otóż ten parking, o którym powiedziałem przed chwilą pod budynkiem Leoparda jest ogólnie dostępny i pracownicy dawnego Biprostalu i nowego Narodowego Centrum Nauki mogą z niego korzystać, tak również jak i pracownicy okolicznych banków, tam są trzy banki w tym budynku i nie korzystają, bo miejsca są drogie, jezdnia...

Fakt, że za mało zarabiamy w Polsce.

- R18: Ale proszę mi pozwolić, już kończę, parking jest na 124 miejsca, a zatem tutaj większego chyba nie wybudujemy pod Rynkiem Krowoderskim. I jeszcze jedno, może Panie o tym nie wiedzą...

R: Też. Może (ns - 00:13:34).

R18: ... że pod tym rynkiem na głębokości mniej więcej 2-2,20 jest wysoki poziom wody gruntowej. Ten parking kosztowałby ponad 10 milionów i stałby pusty albo w 10% wykorzystany tak jak do tej pory, no te parkingi, które wszystkie wszyscy znamy. Choć (ns - 00:13:59).

Dziękujemy za uwagę. Natomiast ja myślę, że to co chwilę wcześniej powiedziałam, że dopuszczamy taką możliwość, w związku z tym ustalenia planu, jeśli dopuszczają, a nie będzie to wykorzystane to dopuszczenie, no to nie będzie zrealizowane. Bardzo proszę.

R19: Ja rozumiem tutaj postawy osób, które chciałyby żeby samochody wyleciały w powietrze i żebyśmy sobie chodzili na piechotę, żebyśmy byli wszyscy zdrowi, mieli zdrowe nogi, żebyśmy mogli sobie wsiadać tylko do tramwaju, który pięknie by, będzie podjeżdżał, będzie jeździł tam, gdzie będziemy chcieli, ale tak się nie da, samochody po prostu są, będą, a osoby, które źle chodzą, jak mój ojciec, a takich osób jest coraz więcej w Krakowie, bo się starzeje społeczeństwo, muszą korzystać z samochodów. Być może na tym parkingu przed dawnym Pewexem w tej chwili parkuje 30 samochodów, jak tutaj Pani mówi, być może tylko, dlatego że ten parking jest pod gołym niebem i wcale nie jest tak szczególnie chroniony, więc może ludzie wolą parkować wzdłuż ulic i na podwórkach. Na podwórku, gdzie ja mam mieszkanie, to jest róg Nowowiejskiej i Kazimierza Wielkiego nie można szpilki wetknąć, a była kiedyś zielen. Moi sąsiedzi po prostu zaafektowali, wysypali żwir i parkują, ale chętnie bym im powiedział wynoście się wszyscy moi sąsiedzi kochani, macie parking. Ale oni mówią, że właśnie wolą jak już to chronięm to na podwórku, a jak będzie...

R: I za darmo.



- R19: I za darmo, właśnie, słusznie tu Przemek powiedział. Bo jesteśmy wszyscy biedni to Pani dyrektor słusznie powiedziała, za biedni jesteśmy, więc to też to ekonomicznie się wszystko logika, ale to się wszystko musi zmienić po jakimś czasie. Ja tylko powiem o jednej roli, o której może nie wszyscy sobie z tego zdają sprawę, że ten parking podziemny musi mieć szansę powstać, oczywiście, wiadomo, jak nie będzie środków, woli, pieniędzy to nie powstanie. Bardzo niedaleko jest szpital dawny MSW, nie wiem, czy nadal należy do MSW przy Galla, tam nie da się zaparkować. Tam przyjeżdżają pracownicy także szpitala, którzy mają swój parking na terenie szpitala, ulice są zapchane samochodami, jeżeli się przyjeżdża z kimś, kogoś się przywozi żeby..., czy samemu na jakieś badania, no to nie..., można krążyć wkoło Macieju jeździć i nie ma gdzie stanąć. Gdyby był ten parking podziemny pod placem to myślę, że część osób wiedząc o tym by tam wjeżdżała, natomiast tu od Pana Wójcika się pierwszy raz spotkam, że można wjechać pod budynek Leoparda. Być może, że większość osób, które z niego nie korzystają, a chciałoby o tym po prostu nie wiedzą.

B.F.: Ile kosztuje teraz? (ns - 00:16:46).

R19: Więc... Bo może nie jest to w interesie właścicieli wspólnoty żeby ogłosić powszechnie, że ten parking jest ogólnie dostępny.

Ale może jest kosztowny.

R19: No być może musiał kosztować na przykład 5 złotych za godzinę to wtedy się to bardziej opłaca jednak...

R: (ns - 00:17:00).

R2: (ns - 00:17:00) władz dzielnic, których nie ma.

No nie ma.

R19: No ale poprzytykały się władze dzielnicy z argumentacją, zatem zmienił się tam przewodniczący, może jest inny teraz. Dziękuję bardzo.

R20: Ja chciałam powiedzieć jedno słowo.

Bardzo proszę.

R20: Ja nawiążę do tych dwóch (ns - 00:17:21) chodzi o podzielenie tego osiedla. Chodziło mi podzielenie tego osiedla w tym po prostu czy ochroną również ta druga część będzie objęta, czy nie? I druga sprawa tych bunkrów, ponieważ te bunkry, no nie jest jeden bunkier. I teraz pytanie, czy ten jeden bunkier jest objęty ochroną, czy te wszystkie bunkry są objęte ochroną, bo...

B.F.: Proszę Pani, my odnosimy się tylko do tego, co znajduje się w granicach planu, w granicach objętym, objętych tym..., obszaru objętego tym opracowaniem, natomiast to, co znajduje się poza granicami, Pani mówi o tej części osiedla, prawda?



R20: Tak, (ns - 00:18:00).

R2: I następne.

B.F.: No i następne, których już tu nie mamy.

R20: Tak.

B.F.: To być może kiedyś będzie następny plan i będzie też robione. Natomiast na pewno jest wpisane do ewidencji i karty ewidencyjne obiektów na pewno są, można to przypuszczam zorientować się w Biurze Miejskiego Konserwatora Zabytków.

R20: Ja chciałam tylko jeszcze jedno słóweczko do tego, co, o co tak bardzo tutaj wszyscy zabiegamy, jeżeli chodzi o naszą wspólnotę, ponieważ a propos adaptacji strychu wszystkie, dosłownie wszystkie kamienice, które są starszymi kamienicami, ponieważ one tam stały przy ulicy Urzędniczej przed naszym budynkiem przy ulicy Królewskiej. Wszystkie te kamienice są objęte zupełnie innymi uwarunkowaniami niż na wprost nasz budynek, jeden jedyny. Więc nie wiem, na jakiej to zasadzie zaistniało, owszem te kamienice są w ścisłym naszym sąsiedztwie, te kamienice są dosłownie, no z okien widzimy wszystkie te kamienice i one wszystkie, jak tutaj jest 42, 44, 46, 48, wszystkie mają zaznaczone z możliwością podniesienia kamienicy, podniesienie ścianki kolankowej na całej szerokości budynku.

Gdzieś ograniczenia kończą jeszcze.

R20: Proszę?

Gdzieś ograniczenia się kończą, a gdzieś zaczynają.

R20: Nie, ale nie, wszystkie te kamienice, mimo że są starsze od naszego budynku one są nawet wyższe i one te możliwości tutaj zaistniałe posiadają. Dlatego nie wiem, czy to przez przypadek po prostu, czy przez Panią to...

Nie proszę Panią, nic przez przypadek i myślę, że zapraszamy, prosimy Panią żeby się Pani, ponieważ Pani ma szczegółowe pytania dotyczące konserwatora.

R20: Tak.

Proszę podejść na ulicę Kanoniczą i te wątpliwości wyjaśnić sobie. My dostajemy materiał gotowy, który my mamy do wprowadzenia. Pani projektant z tego materiału, który dostała od konserwatora to wprowadziła, projekt został uzgodniony, Alkona chyba robiła dodatkowe wytyczne do planu miejscowego i konserwator uzgodnił z takimi zapisami plan.

B.F.: To znaczy, no oczywiście złożymy to na piśmie, bo inaczej się nie da, no bo... Ja Pani powiem jedno zdanie tylko, bo Pani jakby tutaj cytuje różne rzeczy i mówi kamienica starsza a może się nadbudować, a my jesteśmy młodszy...

R20: Nie, nie...



B.F.: ... i nie możemy się nadbudować.

R20: Wszystkie kamienice...

B.F.: To nie znaczy, no trzy z tego.

R20: Nie jedna kamienica.

B.F.: No to co z tego, że starsze, że wszystkie, nie wszystkie.

R: (ns - 00:20:31).

B.F.: Tutaj to jest w sposób wartościowane w kartach ewidencji zabytków i to wartościują ludzie, którzy się na tym znają, są robione analizy i pewne ustalenia, i pewne decyzje są podejmowane. A my w planie to tylko przepisujemy, my tam nie dyskutujemy.

R20: Dobrze. No zapytanie takie na pewno złożymy, ponieważ, no dla nas jest to zagadkowe.

To bardzo prosimy nie zapytania do nas.

R20: Ja rozumiem.

Proszę naprawdę do konserwatora, bo my i tak, no tutaj nie jesteśmy władni, my będziemy tylko się posiłkować tym, co mamy od konserwatora, a to, co mamy od konserwatora zostało przelane na projekt planu.

R20: No ale Państwo chyba, jak to się mówi, jesteście, no autorem tego, a nie konserwator, konserwator nam na pewno takiego wniosku nie przyjmie, broń Boże, on go zanieś do Państwa.

B.F.: Bo ja w takim razie, jeżeli Pani w ten sposób stawia sprawę to ja, jako architekt, urbanista i projektant główny tego planu uważam, że na Państwa budynku nie powinno być nadbudowy.

R: Ale to nie chodzi o nadbudowę.

R20: Ale to nie chodzi o to...

B.F.: I ja mam prawo to zapisać w ustaleniach planu, a Państwo macie prawo złożyć uwagi, a tą uwagę będzie rozstrzygał prezydent, a jeżeli jej nie uwzględni to będzie ją rozstrzygała Rada Miasta.

R20: No tak, ale tylko ją tutaj (ns - 00:21:56).

B.F.: I proszę Pani, i sam świadczy konserwator, czy nie prawo o ochronie zabytków daje mi..., Ustawa o Ochronie Zabytków daje mnie, jako projektantowi tego planu, a właściwie prezydentowi miasta, jako sporządzającemu ten projekt daje prawo ochrony zabytków.

R20: No właśnie.

B.F.: No i ja ten zabytek w tym projekcie chronię, a pan prezydent rozpatrzy Państwa uwagę, a Rada Miasta albo przyjmie to albo nie.



A Pani, jako architekt urbanista, ponieważ może uważać, że nie jest fachowcem aż takim w dziedzinie konserwacji zabytków i uznania, który obiekt jest bardziej wartościowy posługuje się opinią konserwatora. I opinię konserwatora przekłada na ustalenia planu.

R20: Dziękuję.

R2: Proszę Państwa, jeśli można to ja tak chcąc kończyć, bo myślę, że już wszystkie problemy zostały tutaj powiedziane, nie chcę podsumowywać, bo to nie moja rola, ale chcę przede wszystkim w imieniu nas tutaj mieszkańców tej dzielnicy i tego właśnie bloku, który jest poddany procedurze obróbki planu szczegółowego tego miejscowego. Chcę powiedzieć, że bardzo się cieszę, że zespół projektantów tak dokładnie i głęboko analizuje problemy i że już do tych naszych wcześniejszych powiedzmy naszych postulatów, wniosków się ustosunkował, za to bardzo serdecznie chcę podziękować. Równocześnie chcę powiedzieć, że oczywiście znam problem projektowe, wiem, że Pani główny architekt, który prowadzi ten projekt ma rację mówiąc, że to od nie od nas zależy. I teraz pytanie, ja chcę odpowiedzieć na to, od kogo to zależy. W latach 50-tych zależało to od pana inżyniera /.../*/. Był na poprzednim naszym spotkaniu wspaniały projektant emerytowany, który dzięki niemu w ogóle mamy to, co mamy, dzięki niemu w ówczesnych planowaniu miejskim zostało postawione, że tu będzie właśnie centrum handlowe, bo tam przecież Pewex był wielki, który pamiętamy, prawda, tam jest...

Wybudowali.

R2: ... wielki budynek Biprostalu, który widzimy. Nie całe szczęście, że konserwatorzy tego dopuścili to, żeby tą wspaniałą mozaikę, która tam jest uhonorować. Proszę Państwa, wiem o tym, że to już od pana inżyniera /.../*/ nie zależy, nie zależy już od pana inżyniera /.../*/, który równie wielki projektant urbanistyki Krakowa dał poznać. I proszę Państwa ja to życzę sobie żeby jeszcze dopóki my żyjemy, i kolega, i ja, i jego syn, i wszyscy tutaj siedzący, którzy..., Pani inżynier, która również w tej dzielnicy wiele ma do spełnienia w swojej roli twórczej, w swojej twórczej powinności żeby nasz głos nie był przez panią prezydent Koterbę jakby powiedzmy, no niedostrzeżony, bo pani prezydent jest również nie tylko, że wielkim naszym, no nazwijmy to...

Ale... Urbanistką i architektem.

R2: Urbanistką, ale jest architektem, wyszła spod mojej ręki, znam ją doskonale, umie zarządzać przestrzenią miasta i w związku z tym myślę, że naszym wspólnym celem będzie to żeby przekonać właśnie tego decydenta, jakim jest pani Koterba żeby ona do naszych



postulowań zechciała się ustosunkować. Ja ze swojej strony bardzo dziękuję, więcej już nie będę zabierał głosu.

Ja bardzo dziękuję za te słowa, zwłaszcza ten początek, bo mogę chyba powiedzieć, że pracowaliśmy wspólnie nad tym projektem planu, bo jak Pan profesor pamięta odbywały się spotkania również w Biurze Planowania Przestrzennego, Państwo w okresie nieproceduralnym składaliście pewne uwagi i efekt tego planu, który tu widzimy i tych zielonych fragmentów to jest między innymi to, co pokazaliśmy rysunkowo tak, aby Państwa usatysfakcjonować, bo rozumiem, że ta zieleń, która została wycięta to wszyscy pamiętamy, że w pierwszej wersji inaczej podeszliśmy do projektu planu. W tej chwili żebyście Państwo byli zabezpieczeni, żeby ta zieleń była chroniona zostało to w ten sposób pokazane. Pani prezydent oczywiście ma pełnomocnictwa głównego prezydenta na rozpatrywanie uwag, my na pewno się pochylimy, na pewno prześlemy informację z dzisiejszego spotkania, zresztą spotkanie jest nagrywane, w związku z tym każda wypowiedź jest zarejestrowana. I jeżeli tylko będą mogły być uwzględnione Państwa uwagi to na pewno będą. Natomiast kwestia konserwatora, no to już pani prezydent, jeżeli będzie stanowisko konserwatora takie, a nie inne to będzie musiała się z nim liczyć. Ponieważ chyba będziemy kończyć... Bardzo proszę.

R21: Ja broń Boże nie chciałbym zakłócić tego pięknego zakończenia, które wygłosił Pan profesor, ale też z naszej uczelni trochę o hydrotechnice, bo ja się jeszcze uczepię tego...

Stanu wody.

R21: ... parkingu podziemnego. Ja sobie zrobiłem kosztorys, ponieważ jestem hydrotechnikiem. Ze względu na tą wodę gruntową i otoczenie budynków wysokich Narodowe Centrum Nauki, Biprostal, te trzy budynki Spółdzielni Piast, i bardzo ruchliwe ulice, Królewska, Kijowska, zwłaszcza, te dwie to cały ten plac, który tam ma w granicach 3,5 tysiąca metrów, ten teren, gdzie byłby zlokalizowany ten parking należałoby obwieźć ścianką Larsena i wybudować parking w betonie wodoszczelnym. Koszt tego parkingu to w granicach 12 do 13 milionów, a koszt Rynku Krowoderskiego z tym pawilonem, z zielenią to w granicach 3 milionów. Czyli ja bym na tej wywieszce, która dzisiaj tu wisi napisał, że rozmawiamy o parkingu podziemnym z Rynkiem Krowoder..., bo koszty to są 4:1.

R22: Ja chciałam się jeszcze zgłosić...

To w takim razie serdecznie Państwo dziękuję za to, że poświęciliście czas i przyszli do nas, i żeśmy rozmawiali. Chcę tylko przypomnieć, że możecie Państwo uwagi składać do 12 października. Do Państwa dyspozycji projektanci w Biurze Planowania



Przestrzennego będą do 28 września w poniedziałki od 13.30 do 15.30, wtorki, środy, czwartki i piątki od 10.00 do 12.00. Jeszcze raz bardzo dziękuję za dzisiejsze spotkanie.

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK